

Sygn. akt II UK 433/14

POSTANOWIENIE

Dnia 16 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar

w sprawie z wniosku J. D.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.
z udziałem zainteresowanego W. N.
o odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 16 czerwca 2015 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu
z dnia 22 maja 2014 r., sygn. akt IV Ua 35/13,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 maja 2014 r., IV Ua 35/13, Sąd Okręgowy w Elblągu oddalił apelację pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w E. od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 26 lipca 2013 r. w sprawie z wniosku J.D. o odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy, przy udziale zainteresowanego W. N. Sąd pierwszej instancji zmienił decyzję organu rentowego z dnia 26 sierpnia 2011 r. i przyznał wnioskodawcy prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy jakiemu uległ w dniu 27 listopada 2010 r. doznając 25% stałego uszczerbku na zdrowiu. Sąd Okręgowy po uzupełniającym przesłuchaniu świadka zdarzenia, podzielił ustalenia Sądu pierwszej instancji jak i zapadłe orzeczenie, w myśl którego zdarzenie z dnia 27 listopada 2010 r. należy uznać za wypadek przy pracy.

W skardze kasacyjnej od tego wyroku, zaskarżając go w całości, pełnomocnik organu rentowego zarzucił naruszenie prawa materialnego – art. 3 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.), przez przyjęcie, że w ustalonym stanie faktycznym zdarzenie z dnia 27 listopada 2010 r. należy kwalifikować jako wypadek przy pracy, a nie w drodze do pracy, oraz przepisów postępowania - art. 386 § 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie przez Sąd drugiej instancji nieważności postępowania przez Sądem Rejonowym, wynikającej z niewłaściwego umocowania pełnomocnika wnioskodawcy. Pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości jak i uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono nieważnością postępowania – art. 386 § 2 k.p.c.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną, pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 499 ze zm.), rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w

sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, stąd też ewentualna możliwość dalszego postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe (por. art. 177 ust. 1 Konstytucji), które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Zgodnie z tym przepisem Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli:

- 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne,
- 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów,
- 3) zachodzi nieważność postępowania lub
- 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Wobec wskazanego w skardze kasacyjnej zarzutu nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.) w pierwszej kolejności należy wskazać, że w judykaturze Sądu Najwyższego przeważa stanowisko, iż nieważność postępowania nieuwzględniona przez sąd drugiej instancji z urzędu lub na zarzut strony stanowi uzasadnioną podstawę skargi tylko wtedy, gdy miała znaczenie dla wyniku sprawy (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998 nr 5, poz. 81; z dnia 10 lutego 1998 r., II CKN 600/97, OSP 1999 nr 3, s. 58; z dnia 18 stycznia 2005 r., II PK 151/04, OSNP 2005 nr 17, poz. 262; z dnia 11 grudnia 2006 r., I PK 124/06, OSNP 2008 nr 3-4, poz. 27; z dnia 8 maja 2007, II PK 297/06, M.Prawn. 2007 nr 11, s. 587; z dnia 22 lutego 2011 r., II UK 290/10, LEX nr 817531; z dnia 13 lipca 2011 r., I UK 11/11, LEX nr 1043978). Założenie to znajduje oparcie w tym, że skarga kasacyjna przysługuje od orzeczeń sądu drugiej instancji, przeto wyłączone jest bezpośrednie badanie w postępowaniu kasacyjnym naruszenia przepisów postępowania przez sąd pierwszej instancji, w tym prowadzących do nieważności postępowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2013 r., II PK 4/13, LEX nr 1375183). Tymczasem przedstawiona przez wnioskodawcę kwestia nie spełnia wskazanych wyżej wymogów w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Jak wskazuje pełnomocnik organu rentowego w

uzasadnieniu podstaw skargi kasacyjnej do nieważności postępowania doszło poprzez pominięcie przez Sąd drugiej instancji nieważności postępowania przed Sądem I instancji wynikającej z niewłaściwego umocowania pełnomocnika wnioskodawcy, gdyż wnioskodawca udzielił „pełnomocnictwa do zastępstwa w sprawie o odszkodowanie”. W jego ocenie, tak udzielone pełnomocnictwo nie spełnia wymogów art. 88 k.p.c. Jak precyzuje pełnomocnik organu rentowego pełnomocnictwo „nie określa tego, czy jest ono pełnomocnictwem procesowym czy też udzielone zostało w sensie materialnym (art. 98 k.c.), a ponadto odnosi się do zastępowania w sprawie o odszkodowanie a nie w sprawie o jednorazowe odszkodowanie”. „Z tych względów nie sposób uznać, aby dokument pełnomocnictwa pozwalał na identyfikację sprawy, tym bardziej, iż zostało ono udzielone profesjonalnemu pełnomocnikowi. Tak udzielone pełnomocnictwo mogłoby bowiem ewentualnie upoważniać pełnomocnika do reprezentowania mocodawcy w sprawie o odszkodowania np. za zniszczone mienie czy też dochodzenia od pracodawcy uzupełniającego odszkodowania, a nie reprezentowania w sprawie niniejszej”.

W ocenie Sądu Najwyższego, zarzutu nieważności postępowania nie można uznać za zasadny. Jak wynika z art. 88 k.p.c., pełnomocnictwo może być albo procesowe – bądź to ogólne, bądź do prowadzenia poszczególnych spraw – albo do niektórych tylko czynności procesowych. Pełnomocnictwo procesowe ogólne upoważnia pełnomocnika do prowadzenia w imieniu mocodawcy wszystkich spraw toczących się z jego udziałem, pełnomocnictwo szczególne natomiast – do prowadzenia tylko tych spraw, które zostały wymienione w treści pełnomocnictwa. W niniejszej sprawie pełnomocnik dołączył do akt udzielone mu przez wnioskodawcę pełnomocnictwo z dnia 28 listopada 2011 r. do zastępstwa „w sprawie o odszkodowanie”. Powyższe pełnomocnictwo było dołączone do pisma przewodniego z tej samej daty, w którym wskazano zgłoszenie się do sprawy adwokata, jako pełnomocnika wnioskodawcy w sprawie o sygnaturze IV U 393/11. Jak niewadliwie uznał Sąd Rejonowy, było to pełnomocnictwo procesowe szczególne obejmujące umocowanie do wszystkich czynności procesowych łączących się z wymienioną w nim sprawą. Ustawodawca nie przewidział wymagań formalnych, jakim powinno czynić zadość określenie sprawy w treści

pełnomocnictwa. Może ono zatem polegać na oznaczeniu stron i przedmiotu postępowania, na wskazaniu sygnatury akt, jak też na jakimkolwiek innym oznaczeniu, które pozwala na identyfikację sprawy w jej technicznoprosesowym znaczeniu (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2008 r., III CZP 142/07, OSNC 2008 nr 11, poz. 122). Opis sprawy zawarty w dokumencie pełnomocnictwa dołączonym do akt pozwala na jej identyfikację, tym samym nie można podzielić poglądu skarżącego, że Sąd drugiej instancji – uznając pełnomocnictwo dołączone do akt za nieprawidłowe – powinien orzec o nieważności postępowania spowodowanej nienależytym umocowaniem pełnomocnika (art. 378 § 1 w związku z art. 379 pkt 2 k.p.c.), tym bardziej wobec braku zarzutu nieważności postępowania w apelacji złożonej przez organ rentowy.

W związku z powyższym, skoro nie zachodziła nieważność postępowania, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.